

# W RODZINIE JÓZEFA



GAZETKA PARAFII PW. ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH

Numer 4/2013 (105)

*Przestań  
się lękać...*

## W NUMERZE:

- Przestań się lękać...
- Święto Miłosierdzia Bożego...
- 19 marca - Odpust parafialny...
- Niedziela Palmowa - foto...
- Msza Wieczery Pańskiej - foto...
- Liturgia Wielkiego Piątku - foto...
- Wigilia Zmartwychwstania - foto...
- Rezurekcja - foto...
- Woń wiary...



Wielkanoc 2013



Data wydania: 7 kwietnia 2013

# Przestań się lękać...

To nie takie proste! Lęk jest bowiem dobrym uzasadnieniem dla rezygnacji z rzeczy, które uważamy za ważne, ale które jednocześnie wydają się trudne czy obciążone ryzykiem. I tak, lęk utwierdza nas w zajmowanych pozycjach, okopuje w nich i daje możliwość przeczekaania wobec zmieniających się okoliczności. Czy jednak warto tak żyć?

Lęk jakkolwiek jest doświadczeniem nieprzyjemnym i niepożądanym, wydaje się być idealnym narzędziem do impregnowania nas w utartych schematach. Dlatego podporządkowanie się mu daje pozór „świętego spokoju”. Jednak chyba nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie upierał się przy zdaniu, że taki „spokój” może trwać długo, czy doprowadzić nas do szczęścia.

„Przestań się lękać” – ta zachęta może poskutkować tylko wtedy, kiedy pokornie uznamy, że owszem, jesteśmy spętani lękiem. I kiedy otworzymy się na szansę, jaką daje uwolnienie się od pozorów bezpieczeństwa. Wtedy może nastąpić przełom.

Sytuację powyższą trzeba nam też odnieść do sfery wiary. Wielu chrześcijan poprzestaje na powierzchownej religijności oraz moralności opartej na chrześcijańskim systemie wartości. Obawiają się wejść w chrześcijaństwo głębiej: przyjąć Jezusa jako Pana, a Jego Ewangelię jako sposób na życie. Bycie „przeciętnym” chrześcijaninem wydaje się „bezpieczniejsze”. Nie można wtedy jednak uniknąć rozdźwięku między tym, co słyszy się z ambony a własnym życiem. Nie można zobaczyć owoców



działania Ewangelii, jeśli się nią nie żyje na co dzień. Lęk przed przyjęciem Jezusa nie pozwala przekonać się o szczęściu, które taki wybór daje. Pewnym odniesieniem może być zdanie, które podobnie jak słowa „Przestań się lękać” zapisał na kartach Nowego Testamentu św. Jan: „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonił się w miłości” (1 J 4, 18).

**Ks. Karol Stawowczyk**

# Święto Miłosierdzia Bożego...

Dzisiaj święto Miłosierdzia Bożego. W bogatej tradycji Kościoła jest ono stosunkowo nowe, pojawiło się całkiem niedawno. Pomimo to często nie znamy jego historii, a także ogromnego znaczenia, jakie niesie ze sobą orędzie miłosierdzia. Dlatego zachęcam szanownego Czytelnika do pogłębienia swojej wiedzy na ten temat, choćby przez lekturę tego skromnego artykułu.



Można powiedzieć, że po raz pierwszy święto Miłosierdzia Bożego obchodziła s. Faustyna w ciszy własnej celi zakonnej w 1934 r. z polecenia Pana Jezusa, jakie otrzymała w swoim prywatnym objawieniu.

Rok później celebrowały je już wszystkie siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia w klasztorze w Krakowie-Łagiewnikach. To właśnie Łagiewniki stały się centrum kultu Bożego Miłosierdzia w czasie wojny, a szczególnie po jej zakończeniu, ponieważ tam znajduje się grób św. Faustyny, a także obraz namalowany według jej objawień. Również Wilno odegrało tu znaczącą rolę, jednak po przesunięciu granic znalazło się ono na terytorium Związku Radzieckiego, co spowodowało polityczną i ideologiczną barierę w rozszerzaniu się tego kultu. W 1946 roku Konferencja Episkopatu Polski, na czele z prymasem kardynałem Augustem Hlondem, skierowała prośbę do Kongregacji Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie święta Bożego Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, które zaaprobo-

wane zostało przez kardynała Adama Sapiechę dla krakowskich łagiewnik. Z tą niedzielą Metropolita Krakowski w 1951 r. związał nawet odpust zupełny. Jednak na pozytywną odpowiedź Watykanu trzeba było czekać aż pół wieku.

Tymczasem kult Miłosierdzia Bożego rozwijał się bardzo spontanicznie. Spotykał się on również z bardzo negatywnym odzewem. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski – przedwojenny metropolita Wilna, który potem zmuszony był osiąść w Białymstoku – w 1951 roku, poproszony przez Komisję Główną Episkopatu o wydanie opinii, napisał: Miłosierdzie Boże uwielbiam i o nie Pana Boga zawsze błagam, ale o nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego, proponowanym na tle objawień-wizji Siostry Faustyny, moje zapatrywania są bardzo negatywne (...) Jest to niezgodny z duchem Kościoła świętego sposób propagowania tego nabożeństwa. Arcybiskup Jałbrzykowski zabronił tego kultu w swojej diecezji. Podobnie czynili też inni biskupi. Dlatego w latach 1959-1978 obowiązuje oficjalny zakaz szerzenia tego kultu w Kościele. Dopiero w 1985 roku kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski, wprowadza po raz pierwszy w swojej archidiecezji święto Miłosierdzia Bożego. W roku 1993 miała miejsce beatyfikacja s. Faustyny, a dwa lata później zezwolenie na celebrowanie święta Miłosierdzia Bożego w całej Polsce. W 2000 roku Jan Paweł II podczas kanonizacji s. Faustyny Kowalskiej, zgodnie z treścią jej prywatnych objawień, ustanowił drugą Niedzielę Wielkanocną świętem Miłosierdzia Bożego dla całego Kościoła.

Wybór pierwszej niedzieli po Zmartwychwstaniu Pańskim nie jest przypadkowy. Wtedy to przypada ostatni dzień oktawy Wielkanocnej, który wieńczy obchody Misterium Paschalnego Chrystusa. Ten okres w liturgii Kościoła wyraźniej niż pozostałe ukazuje tajemnicę Miłosierdzia Bożego, która najpełniej została objawiona właśnie w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Nie byłoby przecież dzieła odkupienia, gdyby nie było Miłosierdzia Bożego. Widzimy więc, że obchody najważniejszych świąt dla nas katolików spięte zostały złotą klamrą przeogromnej miłości Boga do człowieka.

Na koniec zajrzyjmy do tekstu Dzienniczka św. Faustyny. Tam w punkcie 699 znajdują się słowa Jezusa, które – co wydaje się być wręcz niewiarygodne – wypowiedziane zostały do Świętej w języku polskim. Oznacza to, że oryginalnym tekstem objawiającym światu orędzie Bożego Miłosierdzia jest właśnie język polski! Niestychane! Przeczytajmy zatem ten tekst: ***W pewnej chwili usłyszałam te słowa: Córkko Moja, mów światu całemu o niepojętym miłosierdziu Moim. Pragnę, aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. Miłosierdzie Moje jest tak wielkie, że przez całą***



***wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski. Wszystko, co istnieje, wyszło z wnętrzości miłosierdzia Mego. Każda dusza w stosunku do Mnie rozważać będzie przez wieczność całą miłość i miłosierdzie Moje. Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości Moich, pragnę, aby uroczyscie obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia Mojego.***

**al. Adam Nowak**



# 19 marca - Świętego Józefa Oblubieńca

uroczystość patronalna z ks. Bp'em Kazimierzem Ryczanem.



Święty Józefie nazywają ciebie cieniem Ojca. To prawda. Byłeś, Józefie, przy narodzinach Jezusa jako cień. Troszczyłeś się o dorastającego Jezusa. Nadałeś imię Jezusowi w imieniu Boga Ojca. Jezus był ci poddany.

Bóg Ojciec chciał, by Syn Boży miał prawdziwą rodzinę. Józef stoi przy Maryi i przy Jezusie jak prawdziwy ojciec. Jezus ma dom. Józef zna swoje miejsce. On wie, że jest cieniem ojca. Józef pokochał ten cień. Chciałby zawsze chodzić w tym cieniu, bo cień ten nie przesłaniał. W tym cieniu było jasno. W tym cieniu było światło Syna Bożego.

-Syn Boży musi mieć dom. Tylko w domu można wyrosnąć, dojrzewać. Jezus ma Józefowy dom. Kiedy wieczór nastanie, Józef rozmawia z Bogiem, że już się nie boi, że chce być cieniem Ojca. Nie boi się Egiptu, nie boi się drogi powrotnej, nie boli się Nazaretu. On, Józef, nie zmienia zdania przed Bogiem.

Przemożny patronie nasz. Kierujesz dziś katechezę do ojców rodzin. Słuchajmy zatem. Ojciec to ten, który potrafi pokonać lęk, to ten, który nie boi się podjąć trudu i walki. Kto boi się trudu, ten nie nadaje się do ojcostwa - pozostanie na zawsze chłopcem. Może okazywać męskość, ale nie potrafi być ojcem. Ojciec nie opuszcza domu. Ojciec nie opuszcza matki. Ojciec nie opuszcza dzieci. To mężczyźni opuszczają dzieci i żony. Ojcowie nie opuszczają. Ojcowie tworzą i walczą o dom bez lęku.

Słuchajcie jeszcze. Święty Józef prowadził Jezusa do świątyni. Kiedy nogi ojca kierują się do świątyni, nogi syna i córki idą

# 19 marca - Świętego Józefa Oblubieńca

uroczystość patronalna z ks. Bpem Kazimierzem Ryczanem.



za nim. Kiedy oczy ojca skierowane są na ołtarz, oczy dziecka patrzą w tym samym kierunku. Kiedy ojcowie nie znają drogi do świątyni, drogi te zarastają chwastami. Kiedy ojciec prowadzi dziecko do domu Ojca, wówczas promieniuje Boże ojcostwo. Tak rodzą się powołania, tak rodzą się prawdziwe domy. Tak Chrystus rośnie w świecie i w Kościele.

Wróćmy do domów i nie zapomnijmy słów skierowanych do Józefa: Józefie, nie bój się. Nie bój się pracy, nie bój się krzyża, nie bój się ojcostwa, nie bój się rodziny. Nie bój się! Nadszedł czas na odwagę wiary. Wszystko jest w ręku Boga. Józefie patronie Kościoła miej w opiece. Amen.

z homilii wygłoszonej do wiernych  
parafii św. Józefa w Kielcach  
przez Ks. Bpa Ordynariusza  
Kazimierza Ryczana  
19 III 2013



więcej foto na [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)

# Święta Paschalne 2013



NIEDZIELA PALMOWA



Niedziela Palmowa - godz. 12.30 - neokatechumenalna procesja z palmami

WIELKI CZWARTEK



Wielki Czwartek - Msza Wieczerzy Pańskiej - godz.18.00

foto - Sebastian Świąt

# Święta Paschalne 2013

WIELKI CZWARTEK



Wielki Czwartek - Msza Wieczery Pańskiej - godz.18.00

foto - Sebastian Świąt



# Święta Paschalne 2013

WIELKI PIĄTEK



Wielki Piątek - Droga Krzyżowa Artystów - godz. 12.00.

WIELKI PIĄTEK



Wielki Piątek - Liturgia Adoracji Krzyża - godz. 18.00.

# Święta Paschalne 2013

WIELKI PIĄTEK



Wielki Piątek - Liturgia Adoracji Krzyża - godz. 18.00.

foto - Sebastian Świat

# Święta Paschalne 2013

WIGILIA ZMARTYNYCHWSTANIA - SOBOTA WIECZÓR



Wielkanoc - Wigilia Paschalna - godz. 19.00

# Święta Paschalne 2013

foto - Sebastian Świat



WIGILIA ZMARTWYCHWSTANIA

Wielkanoc - Wigilia Paschalna - godz. 19.00

PROCESJA REZUREKCYJNA



Niedziela Zmartwychwstania - Msza Rezurekcyjna - godz. 6.00

# Święta Paschalne 2013

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA - REZUREKCYJA



Niedziela Zmartwychwstania - Msza Rezurekcyjna - godz. 6.00

Artykuł trzeci

## „Jezus Chrystus począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny”

W księdze Mądrości Syracha mądrość wygłasza swoją pochwałę w takich między innymi słowach: Rozprzestrzeniłam wonność jak cynamon i aspalat, wydałam won jak wyborna mirra, jak galban, onyks, stakte i jak dym kadzidła w Namiocie (Syr 24, 15). Jest tu mowa o mowie uosobionej mądrości Bożej, która na samym początku tego przemówienia utożsamia się ze słowem Boga. To z kolei staje się zapowiedzią Wcielonej Mądrości, czyli Jezusa Chrystusa, tj. Słowa, które przed wiekami istniało u Boga będąc Bogiem a przez które wszystko się stało i które przyszło na świat jako człowiek (por. J 1, 1-18).

Syn Boży stał się Synem Człowieczym. Stał się On prawdziwym człowiekiem pozostając jednocześnie prawdziwym Bogiem, aby jako pośrednik między Bogiem i ludźmi dokonać w przyjętej naturze ludzkiej zbawienia ludzi, czyniąc ich uczestnikami swego Bóstwa. To zjednoczenie (bez pomieszania, bez zmiany, bez podziału i bez rozłączenia) dwóch natur (Boskiej i ludzkiej) dokonało się w jednej Osobie Słowa, Syna Bożego.

Anioł posłany przez Boga do Maryi wyjaśnił Jej: Duch Święty przyjdzie na Ciebie i moc Najwyższego ocieni Cię (Łk 1, 35). Z Ducha Świętego więc, a przy właściwym działaniu całej Trójcy Świętej, i przy współdziałającym przyzwoleniu Maryi począła Ona Boską mocą. Duch Święty napełnił łono Maryi i uczynił je płodnym, tak że na sposób Boski został poczęty w człowieczeństwie



Syn Ojca (Józef, zaufawszy woli Bożej, został mężem Maryi oraz opiekunem, a nie ojcem Zbawiciela). Wcielona Mądrość Boża rozprzestrzeniła się zatem w Maryi jak wonności cynamonu i aspalatu, gdyż z naturą ludzką połączyła się natura Boska. Tak oto za sprawą Ducha Stworzyciela, który unosił się nad wodami przy stwarzaniu świata i dał życie wszelkiemu stworzeniu, w Maryi, ocienionej podobnie jak Arka Przymierza (znak obecności Boga wśród Izraela) okryta świętym obłokiem w Namiocie Spotkania, dokonało się nowe stworzenie. Wcielone Słowo Boże dało bowiem nowy początek ludzkości. Natomiast Bóg Trójjedyny w Osobie Słowa, które przyjęło ludzką naturę, definitywnie zamieszkał pośród ludzi.

Mądrość niezmienna i pełna blasku, tzn. Syn Boży, przyjąwszy człowieczeństwo z Maryi wszedł w zmienność natury ludzkiej dla wypełnienia misji ocalenia człowieka pogrążonego w ciemnościach grzechu. Przez swoje wcielenie Syn Boży, podobny do człowieka we wszystkim z wyjątkiem grzechu, zjednoczył się w jakiś sposób z każdym człowiekiem, by w ten sposób ogarnąć człowieka swoim zbawieniem. Jednak to udzielanie przez Syna Bożego człowieczeństwu swojego istnienia w Boskim życiu Trójcy w przeważającej mierze wymyka się ludzkim dociekaniom.

Tajemnica Jezusa Chrystusa, Boga i Człowieka w jednej Osobie Boskiej, dotyczy również wzajemnego oddziaływania Jego dwóch natur. Owszem, ludzkie poznanie Syna Bożego, który wraz z ciałem ludzkim (stąd możliwość przedstawiania oblicza Jezusa będącego obrazem Boga niewidzialnego) przyjął także i ludzką duszę, rozwijało się w konkretnych warunkach czasu i przestrzeni i jako takie było w swym zakresie ograniczone. Jednocześnie to ludzkie poznanie Syna Bożego przebiegało w zjednoczeniu ze Słowem a więc w Jego wewnętrznym oraz bezpośrednim poznaniu Ojca. Przez to ujawniając w swym ludzkim poznaniu odwieczne Boskie zamysły, a także uwidaczniając swą Boską zdolność przenikania zakrytych zamysłów ludzkich serc. Podobnie jest z tym, że Jezus Chrystus posiada dwie wole (Boską i ludzką) oraz dwa działania (Boskie i ludzkie). W obydwu przypadkach współdziałają one ze sobą (tzn. to co Boskie, z tym co ludzkie) na tej zasadzie, że Słowo Boże w swym ludzkim



życiu kierowało się posłuszeństwem wobec tego, co zadecydowało istniejąc w postaci Boskiej wspólnie z Ojcem i Duchem Świętym. Maryja, uświęcona Duchem Świętym, przyniosła na świat Syna Bożego (przyjętego w wierze jeszcze przed Jego poczęciem cielesnym), Bożą Mądrość, która wydała woń oddziałującą na świat jak mirra, galban, onyks, stakte oraz dym kadzidła. Nazwana Całą Świętą (od swego poczęcia przez całe życie wolna od grzechu) oraz Stolicą Mądrości (w której zamieszkała odwieczna Mądrość i która wydała na świat wcieloną Mądrość), Maryja jest jednocześnie Matką Bożą (zrodziła Bożego Syna), której duchowe macierzyństwo obejmuje wszystkich ludzi, oraz zawsze Dziewicą (przed, w czasie i po cudownym zrodzeniu Jezusa).

**Ks. dr Grzegorz Jędrzejczyk**

# Parafialna Pielgrzymka do Ziemi Świętej ŚLADAMI CHRYSYTA

**Termin: 31. 01 - 07. 02. 2014 rok**

**Program pielgrzymki:**

**na stronie internetowej parafii i w zakrystii**

**Termin zgłoszenia - do końca lipca 2013**

**informacja - tel. 660 815 627**

**odpowiedzialny Ks. Tomasz Szczepanik**



## **Myśl na marzec:**

Bądźcie na tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej, żyjąc miłością na co dzień.

Bądźcie wiernymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, nie cofajcie się nigdy przed przeszkodami, które piętrzą się na ścieżkach Waszego życia. Liczę na Was. Na Wasz młodzieńczy zapał i oddanie Chrystusowi.

**Bł. Jan Paweł II**



## **Redakcja „W Rodzinie Józefa”**

Odp. Ks. Piotr Klimczyk

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/fax 41-331-21-33, e-mail: [gazeta@jozef-kielce.pl](mailto:gazeta@jozef-kielce.pl)

strona parafialna: [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)

**numer kolejny: „Nadzieja zawieść nie może...” - 26 maj 2013**

**koszt druku jednego egzemplarza 2 zł - Bóg zapłać za wszelkie wsparcie!!!**